

**Sygn. akt I C 596/20**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Szurka
Protokolant:	protokolant sądowy Klaudia Jędrzejewska

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2022 r. w Bydgoszczy na rozprawie

**sprawy z powództwa** Z. K. i D. K.

**przeciwko** (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej, zawarta w dniu 12 grudnia 2005 roku pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego, (...) Bank S. A. w K., jest nieważna,

zasądza od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwotę 97.249,18 zł (dziewięćdziesiąt siedem tysięcy dwieście czterdzieści dziewięć 18/100) oraz kwotę 20.870 CHF (dwadzieścia tysięcy osiemset siedemdziesiąt franków szwajcarskich), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 88.278,86 zł i od kwoty 20.870 CHF, od dnia 25 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 8.970,32 zł od dnia 9 kwietnia 2022 roku do dnia zapłaty,

z tym ustaleniem, że spełnienie świadczenia powinno nastąpić

za jednoczesnym zaoferowaniem przez powodów pozwanemu kwoty 99.825,02 zł (dziewięćdziesiąt dziewięć osiemset dwadzieścia pięć 2/100) albo zabezpieczenie roszczenia pozwanego o zapłatę tej kwoty,

oddala powództwo główne w pozostałej części,

zasądza od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwotę 6.434 zł (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone, do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 596/20**

## UZASADNIENIE

Powodowie, Z. K. oraz D. K., po ostatecznym zmodyfikowaniu żądania pozwu (k. 445-446 akt) wnieśli przeciwko pozwanemu, (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.:

o ustalenie nieważności umowy kredytu nr (...) z dnia 12 grudnia 2005 r.;

o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 97.249,18 zł oraz kwoty 20.870 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Sformułowali również żądania ewentualne, w oparciu o uznanie lub ustalenie, że klauzule zawarte w § 1 ust. 1, § 2 ust. 2 i § 4 ust. 2 umowy oraz w § 2, § 19 ust. 5 i § 30 ust. 9 Regulaminu do umowy, mają charakter abuzywny i ich postanowienia nie wiążą powodów, tj. o:

ustalenie nieważności przedmiotowej umowy oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 166.157,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

ustalenie nieważności przedmiotowej umowy oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 20.870 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

ustalenie nieważności przedmiotowej umowy;

unieważnienie niniejszej umowy kredytu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 97.249,18 zł oraz kwoty 20.870 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

unieważnienie przedmiotowej umowy kredytu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 166.157,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

unieważnienie przedmiotowej umowy kredytu;

zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 97.249,18 zł oraz kwoty 20.870 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 166.157,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli także o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej, wraz z odsetkami.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego przedmiotową umowę kredytu. Przed zawarciem umowy powodom nie wyjaśniono istoty kredytu walutowego. Nie mieli świadomości, czym w istocie jest kredyt walutowy, jakie są konsekwencje dla nich w sytuacji zmiany kursu walutowego, ani tego, iż wartość w przypadku zmian kursowych może przewyższać znacznie wartość nieruchomości. Wyjaśniono, że w umowie istnieje jedynie blankietowy zapis dotyczący ryzyka kursowego, a powodowie nie posiadali żadnej wiedzy z tym związanej. Żaden z pracowników pozwanego nie wyjaśnił im istoty ryzyka, a ponadto nie przedstawiono im również żadnych symulacji z wydłużonym okresem kredytowania.

Powodowie wyjaśnili, że wysokość zobowiązania została określona jednostronnie przez bank poprzez przeliczenie kwoty wypłaconego kredytu na równowartość (...) po kursie przez siebie ustalonym, a ustalenie wysokości zobowiązania nastąpiło po wyższym kursie. W rezultacie wysokość zobowiązania powodów była znacznie wyższa niż kwota udzielonego kredytu. Ponadto wskazano, że nieważnością zostały objęte postanowienia umowy dotyczące wysokości zobowiązania powodów. Są to główne postanowienia umowy, należy zatem uznać, że cała umowa jest nieważna. Zdaniem strony powodowej działanie banku było zachowaniem stanowiącym nieuczciwe praktyki rynkowe.

W ocenie strony powodowej niedozwolone są w rozumieniu § 1 art. 385<sup>1</sup> kc postanowienia zawarte w § 1 ust. 1, § 2 ust. 2, § 4 ust. 2 przedmiotowej umowy oraz w § 2, § 19 ust. 5, § 30 ust. 9 Regulaminu, zawierają one bowiem klauzule abuzywny. Powodowie wskazali, że umowa nie określała wyraźnie kwoty zobowiązania w rozumieniu art. 69 ust. 1

Prawa Bankowego w związku z art. 353<sup>1</sup> kc i skutkuje to nieważnością tych postanowień na podstawie art. 58 kc w związku z art. 358<sup>1</sup> § 2 kc (k. 8-38 akt).

W odpowiedzi na pozew, i także na rozszerzenie powództwa, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że roszczenie strony powodowej jest w całości bezzasadne. Zaprzeczono, by powodom nie przedstawiono informacji dotyczących mechanizmu stosowania przez bank różnych kursów waluty (...) do uruchomienia kredytu oraz jego spłaty. Zanegowano także, jakoby pozwany nie poinformował powodów o ciążącym na nich ryzyku walutowym. Pozwany nadto podniósł, że do umowy zawarty został aneks, na mocy którego wysokość zobowiązania była ustalana według kursu sprzedaży ustalonego przez NBP. Pozwany bank zaznaczył, że konstrukcja kredytu indeksowanego poprzez walutę obcą nie uchybia art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Pozwany wskazał również, że brak możliwości precyzyjnego ustalenia kwoty zadłużenia wyrażonej w (...) w dacie zawarcia umowy kredytu nie prowadzi do jej nieważności. Ponadto, zdaniem pozwanego łącząca strony umowa kredytu nie narusza rażąco interesów konsumenta.

Pozwany stwierdził, że zarzuty powodów dotyczące abuzywności klauzul opisujących mechanizm indeksacji są całkowicie bezpodstawne, a w niniejszej sprawie nie doszło do spełnienia przesłanek pozwalających uznać sporne postanowienia za abuzywne. Zaznaczono, iż w dacie udzielania kredytu, pozwany oferował zarówno kredyty złotowe, jak i kredyty waloryzowane kursem walut obcych, z kolei wybór konkretnej oferty zależny był wyłącznie od decyzji kredytobiorcy wyrażonej we wniosku kredytowym. Wskazano nadto na bezpodstawność zarzutu zastosowania w umowie dwóch mierników wartości oraz na bezpodstawność zarzutu nienależnego świadczenia na rzecz banku. Ponadto, pozwany podniósł zarzut przedawnienia (k. 208-293 akt).

W toku procesu pozwany podniósł ewentualny zarzut zatrzymania kwoty dochodzonej przez powodów, w przypadku stwierdzenia nieważności umowy i zasądzenia zwrotu uiszczonych na rzecz banku świadczeń, do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu świadczenia wzajemnego banku w postaci kwoty 99.825,02 zł z tytułu wypłaconych środków na podstawie przedmiotowej umowy, dołączając do pisma dowód doręczenia powodom materialnoprawnego oświadczenia w tym przedmiocie, skierowanego odrębnym pismem bezpośrednio do powodów (k. 406-416 akt).

Sąd na rozprawie w dniu 13 grudnia 2021 roku pouczył powodów o ewentualnych konsekwencjach prawnych wniesionego w niniejszej sprawie powództwa. Powodowie złożyli oświadczenie o podtrzymaniu żądań i wniosków w niniejszej sprawie oraz o przyjęciu do wiadomości ewentualnych konsekwencji prawnych (k. 404v akt).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 12 grudnia 2005 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego, (...) Bank S.A. z siedzibą w K. - (...) Oddziałem w Ł., umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej. Celem umowy była spłata innych zaciągniętych pożyczek, kredytów oraz pozostałych zobowiązań finansowych oraz kosztów opłaty z tytułu niskiego wkładu własnego, kosztów prowizji i ubezpieczenia (§ 1 ust. 3 umowy).

Według postanowień zawartej umowy bank udzielił powodom kredytu w kwocie 99.825,02 złotych indeksowanego kursem (...) na warunkach określonych w umowie i Regulaminie do umowy (§ 1 ust. 1 umowy). Zgodnie z treścią umowy w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” – obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 2 ust. 2 umowy). Spłata wszelkich zobowiązań z umowy miała być dokonywana w złotych na rachunek pomocniczy, zaś wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do waluty wyrażonej w umowie – obowiązującego w dniu spłaty (§ 4 ust.

1 i 2 umowy). W umowie zawarto oświadczenie, że kredytobiorca jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 4 ust. 3 umowy).

W myśl § 19 ust. 5 Regulaminu, w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującej w banku na podstawie obowiązującej Tabeli Kursów z dnia wpływu środków.

Zgodnie z § 30 ust. 9 Regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej prowizja za przewalutowanie przeliczana jest według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w banku (...) z dnia dokonania przewalutowania.

We wniosku o kredyt powodowie wskazali na kwotę kredytu w PLN, zaś walutę indeksacji (...). Kwota wskazana w umowie została wypłacona powodom.

Do niniejszej umowy kredytu strony zawarły aneksy w dniach 22 października 2010 r., 18 marca 2013 r. oraz 11 czerwca 2013 r., na podstawie których m.in. ustalono, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalonego przez Narodowy Bank Polski oraz że powodowie będą mieli możliwość dokonania spłaty kredytu bezpośrednio w walucie (...). Zmiany wprowadzone aneksami dotyczyły również wysokości oprocentowania oraz wyrażenia zgody pozwanego na odroczenie płatności części rat kredytu.

Przed zawarciem aneksu do przedmiotowej umowy powodom zostało przedstawione pismo, w którym zostali poinformowani, że w okresie obowiązywania aneksu może nastąpić w zależności od wahań kursu polskiego złotego oraz (...) podwyższenie kwoty kredytu hipotecznego, a w konsekwencji całkowitego kosztu kredytu hipotecznego. Powodowie podpisali wskazane pismo.

/dowód: odpis umowy kredytu hipotecznego nr (...) - k. 40-42 akt, odpis Regulaminu do umowy kredytu hipotecznego (...) – k. 45-50 akt, odpisy aneksów do umów – k. 51-55 akt, wniosek o kredyt – k. 298-303 akt, decyzja kredytowa i wnioski o wypłatę kredytu – k. 304-310 akt, załącznik do umowy - zestawienie rat i odsetek – k. 311 akt, oświadczenia powodów - k. 312-313 akt, dyspozycje uruchomienia kredytu k. 314-315 akt/

Strona powodowa zawierając sporną umowę z poprzednikiem prawnym pozwanego posiadała status konsumenta, natomiast bank występował w charakterze przedsiębiorcy. Kredyty nie były związane z działalnością gospodarczą powodów. Mieszkanie powodów nigdy nie było przedmiotem najmu. Kwota kredytu została spożytkowana na cel, wskazany w umowie. W innym banku powodowie nie mieli zdolności kredytowej w PLN, dlatego udali się do pozwanego. Umowa została sporządzona przez bank, bez możliwości negocjacji jej treści. Nie wyjaśniono powodom poszczególnych postanowień umownych. Przedmiotowy kredyt był pierwszym kredytem indeksowanym powodów. Zapewniano, że (...) jest stabilną walutą, a sam kredyt jest korzystny ze względu na niskie oprocentowanie. Nie przedstawiono im dokumentów potwierdzających stabilność waluty, czy symulacji kursu (...) na przyszłość, powodowie działali w zaufaniu do pracowników pozwanego. Nie przekazano im jasnych informacji o kursie kupna i sprzedaży oraz Tabeli kursowej banku. Nie były wyjaśniane szczegóły dotyczące spornej umowy. Obecnie powodowie spłacają raty kredytu bezpośrednio w (...). Z umową zapoznali się dopiero w dniu jej podpisania. Nie wiedzieli, że bank będzie sam ustalał kurs (...). Powodowie nie otrzymali informacji w jaki sposób jest kształtowany kurs franka szwajcarskiego. Nie zostały im udostępnione tabele kursowe banku przed zawarciem umowy. W 2017 r. powodowie udali się do prawnika, aby sprawdzić czy ich umowa ma wady prawne.

/dowód: zeznania powodów – k. 403-404v akt i k. 405 akt od 00:02:08 do 00:26:38/

Powodowie w dalszym ciągu spłacają swoje zobowiązanie względem pozwanego, wynikające z zawartej umowy kredytu. W okresie od dnia 16 grudnia 2005 r. do dnia 4 grudnia 2019 r. powodowie dokonali wpłat w wysokości 95.973,08 zł oraz 20.870 CHF tytułem spłaty rat kredytu oraz kwotę 980 zł tytułem ubezpieczenia nieruchomości i kwotę 296,10 zł tytułem opłat.

/dowód: zeznania powodów – k. 403-404v akt i k. 405 akt od 00:02:08 do 00:26:38, potwierdzenia przelewów z tytułu wpłat rat kredytu - k. 56-62, 65-182 akt, zaświadczenie pozwanego z dnia 23 lutego 2022 r. - k. 435-438 akt/

Pismem z dnia 15 stycznia 2020 r. powodowie złożyli pozwanemu reklamację ze względu na nieważność przedmiotowej umowy. W odpowiedzi z dnia 29 stycznia 2020 r. pozwany nie znalazł podstaw do jej uwzględnienia.

/dowód: reklamacja powodów wraz z odpowiedzią pozwanego - k. 63-64 akt/

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o przedstawione w sprawie dokumenty oraz w oparciu zeznania strony procesu z ograniczeniem do strony powodowej.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy przedstawionych w sprawie dokumentów, wskazanych wyżej w stanie faktycznym w postaci umowy o kredyt i załączników do niej oraz zaświadczenia pozwanego o dotychczasowej realizacji umów przez powodów, dlatego uznał je za wiarygodne źródło dowodowe. Podkreślić jednak należy, że dokumenty te stanowią wyłącznie wiarygodne źródło treści oświadczeń składanych przez strony, nie stanowią one natomiast wiarygodnego dowodu na to, w jaki sposób konkretnie przedstawiono powodom na etapie zawierania umowy postanowienia umowy i konsekwencje związane z jej zawarciem. Pozostałe dokumenty, które zostały załączone przez pozwanego, a które nie zostały powołane w powyższym stanie faktycznym, mogły jedynie stanowić uzupełnienie wywodów strony, ale nie odnosiły się one bezpośrednio do stanu faktycznego niniejszej sprawy. W ocenie Sądu ich treść nie miała wpływu na ocenę i rozstrzygnięcie sprawy.

Natomiast za przydatne dla rozstrzygnięcia uznał Sąd zeznania powodów, albowiem w znacznej części korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym, w postaci dokumentów, zgromadzonych w aktach sprawy. Powodowie szczegółowo przedstawili okoliczności, w których zaproponowano im zawarcie umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty (...), jak również braku możliwości negocjacji poszczególnych postanowień umowy, opisali również czynności poprzedzające zawarcie umowy. W ocenie Sądu zeznania powodów zasługują na wiarę albowiem były logiczne i spójne, były spontaniczne oraz w przeważającej części znajdują potwierdzenie w przeprowadzonych w sprawie dowodach z dokumentów. Nadto, zdaniem Sądu, pozwany nie podważył procesowo wiarygodności treści zeznań powodów, którzy bezpośrednio brali udział w procedurze zawarcia umowy.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 kpc Sąd pominął wnioski o przeprowadzenie dowodu z oględzin płyty CD, z zeznań świadka R. D. oraz wniosek w przedmiocie dowodu z opinii biegłego. W ocenie Sądu przeprowadzenie wyżej wymienionych dowodów było zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dokumenty, które miały znajdować się na płycie CD, dołączonej do odpowiedzi na pozew, nie miałyby wpływu na treść rozstrzygnięcia sprawy, nie dotyczyły bezpośrednio procedury zawierania umów z powodami, miały charakter ogólny i generalny, zawierały opinie i stanowiska, mogły jedynie służyć uzupełnieniu treści wywodów pozwanego, które jednak nie były uzasadnione. Sąd dokonał własnych ocen i rozważań w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody, do czego był wyłącznie uprawniony.

Pomijając wniosek o dopuszczenie dowodu zeznań wskazanego świadka, Sąd miał na względzie to, że osoba ta nie uczestniczyła bezpośrednio ani nawet pośrednio w procesie zawierania umowy z powodami, a okoliczności, które miały być przedmiotem jego zeznań dotyczyły, podobnie, wyłącznie ogólnych zasad i procedur banku związanych z zawieraniem umów tego rodzaju, która była przedmiotem sporu stron. Dla oceny zasadności żądań powodów kluczowe znaczenie miało natomiast to, w jaki sposób realizowane były te procedury przy zawieraniu umowy konkretnie z nimi, w szczególności sposobu pouczenia o wszelkich ryzykach wiążących się z zawarciem umowy, w której wysokość raty i salda zadłużenia określonego w złotych polskich zależała od kursu franka szwajcarskiego.

W ocenie Sądu, przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyliczenia różnicy pomiędzy wysokością rat zapłaconych, a rat należnych przy założeniu, że mechanizm indeksacji nie wiązał powodów od momentu zawarcia umowy, było zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wskazywało na to, iż zachodzą podstawy do ustalenia nieważności umowy stron, co w konsekwencji prowadzi do obowiązku wzajemnego

zwrotu przez strony otrzymanych w wykonaniu tej umowy świadczeń, zbędne było zatem przeprowadzenie wnioskowanego dowodu z opinii biegłego, które zmierzałoby jedynie do przedłużenia postępowania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Mając na względzie wyniki postępowania dowodowego Sąd uznał rozszerzone powództwo główne za zasadne. W ramach żądania głównego powodowie domagali się stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy oraz zasądzenia kwot stanowiących sumę wpłaconych przez nich rat kapitałowo-odsetkowych oraz opłat związanych z kredytem, zarówno w walucie PLN, jak i (...).

Podnieść należy, że swoje żądanie powodowie oparli przede wszystkim na zarzucie zastosowania przez pozwanego w umowie klauzul niedozwolonych - abuzywnych, i w tym zakresie wskazano szczegółowo na zapisy § 1 ust. 1, § 2 ust. 2, § 4 ust. 2 przedmiotowej umowy oraz § 2, § 19 ust. 5, § 30 ust. 9 Regulaminu. Sąd szczegółowo przytoczył ich treść w części odnoszącej się do stanu faktycznego sprawy, wyżej w uzasadnieniu. W istocie wskazać należy za powodami, że powyższe postanowienia umowy, wprowadzając klauzulę indeksującą świadczenia stron dwoma miernikami wartości określanymi dowolnie przez stronę pozwaną, te postanowienia umowy powodowały, że pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźnik od którego zależała wysokość zobowiązań kredytobiorcy. Odwołując się również do orzecznictwa strona powodowa uzupełniła swoje stanowisko prawne, wskazując na nieważność umowy z art. 58 § 1 kc w związku z naruszeniami prawa art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, art. 353<sup>1</sup> kc, na brak należytej informacji o istnieniu ryzyka walutowego, kontraktowego, co stanowiło także naruszenie zasad współżycia społecznego.

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie był fakt, iż powodowie w niniejszej sprawie legitymowali się statusem konsumenta, w rozumieniu przepisu art. 22<sup>1</sup> kc, czego pozwany nie kwestionował. Pozwany jako przedsiębiorca zawarł bowiem umowę kredytową z powodami, a umowa ta w sposób oczywisty nie pozostawała w żadnym związku z działalnością zawodową lub gospodarczą drugiej strony umowy, co wynika z treści umowy i z samych zeznań powodów. Podnieść należy, że o statusie konsumenta decyduje treść umowy i cel, na który uzyskano kredyt, a ten służył realizacji zobowiązań finansowych powodów. Postanowieniem z dnia 10 czerwca 2021 roku (...) w sprawie C-198/20 przypomniał, że dyrektywa 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków umownych chroni konsumenta w sposób obiektywny i niezależnie od konkretnego zasobu wiedzy, czy niedbałego zachowania przy zawieraniu umowy. Ochrona taka przysługuje każdemu konsumentowi, a nie tylko temu, którego można uznać za właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta. Sąd ma dokonać kontroli umowy, czyli uznać, czy jej jakieś postanowienie jest abuzywne, a to nie zależy od cech osobowości słabszej strony umowy, którą jest konsument. Każdą sprawę Sąd ocenia indywidualnie w odniesieniu do konkretnej umowy i procedury z nią związanej. Bez znaczenia jest czy i jakie informacje powodowie wywiedli z poprzednio zawartych umów kredytu, i jaką na jej podstawie mieli świadomość co do konsekwencji zawartej umowy. Tym bardziej, że przedmiotowa umowa była pierwszą ich umową indeksowaną do waluty obcej. Z tych względów bez wątpienia w niniejszej sprawie powodowie posiadają status konsumenta.

Zgodnie z przepisem art. 189 kpc powód może żądać ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przesłanką dopuszczalności powództwa o ustalenie jest więc w pierwszej kolejności posiadanie interesu prawnego w wytoczeniu takiego powództwa. Interes prawny w szczególności istnieje wówczas gdy dokonanie ustalenia istnienia lub nie istnienia stosunku prawnego lub prawa jest niezbędne do usunięcia stanu niepewności w tej kwestii a więc w sytuacji gdy np. sporne jest między stronami, tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, czy zawarta przez nie umowa jest ważna. Co do zasady przyjmuje się również, że strona nie posiada interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdy może wystąpić z dalej idącym roszczeniem np. o zapłatę.

W przedmiotowej sprawie powodowie połączyli w jednym pozwie w zakresie żądania głównego żądanie ustalenia nieważności umowy, z żądaniem zapłaty kwoty odpowiadającej spełnionych przez kredytobiorców we wskazanym okresie, w związku z jej wykonywaniem, świadczeń. Przesłanką uznania za uzasadnione żądania zapłaty jest niewątpliwie ustalenie nieistnienia czy nieważności umowy, jednak w ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy nie pozbawia to powodów interesu prawnego do uzyskania odrębnego orzeczenia w przedmiocie ustalenia nieważności

umowy. Umowa kredytu, w dacie wniesienia pozwu i rozstrzygnięcia sprawy, nadal obowiązywała strony i była przez powodów wykonywana, zaś roszczenie o zapłatę dotyczyło natomiast wyłącznie dotychczas dokonanych wpłat na rzecz pozwanego, za wskazany w pozwie okres. Dokonanie ustalenia co do ważności umowy stron, a w konsekwencji jej nieistnienia, usunie więc stan niepewności co do sytuacji prawnej stron w przyszłości. W tej sytuacji w ocenie Sądu powodowie posiadają interes prawny także w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy, i dotychczasowe orzecznictwo w tym zakresie zdaje się przesądzać istnienie interesu prawnego, także do żądania takiego ustalenia, przy jednoczesnym roszczeniu o zapłatę.

Oceniając zasadność żądania w przedmiocie ustalenia, Sąd zbadał czy umowa ta odpowiadała istocie umowy kredytowej, czy w chwili jej zawarcia zawierała klauzulę abuzywnie naruszającą równowagę interesów stron oraz czy nie naruszała zasad współżycia społecznego w zakresie uczciwości w obrocie gospodarczym.

Dokonując powyższych ocen Sąd w pierwszej kolejności ustalił, że bez wątpienia umowa pomiędzy stronami zawarta została z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umowy. Treść oświadczenia o ryzyku walutowym zawarta w § 4 ust. 3 umowy potwierdza formalny i blankietowy charakter dokumentów, które są podpisywane przez osoby, ubiegające się o kredyt, jako konieczne do jego uzyskania. Jedyna możliwa oferta kredytu, która w konsekwencji była treścią spornej umowy, nie została przedstawiona powodom z należytą starannością poinformowania o wszelkich konsekwencjach jej zawarcia. Już na tym etapie, przy wyborze kredytu przez powodów, nie pozostawali oni w pełnej świadomości co do konsekwencji swojego wyboru. W związku z takim wyborem ocena Sądu musi ograniczać się do procedury zawarcia tej spornej umowy. W tym zakresie zatem powodowie wyjaśnili w wiarygodny sposób, że ta strona umowy nie miała żadnego wpływu na treść umowy, na którą się zdecydowali, szczególnie w zakresie jej postanowień, które później uznali za abuzywnie, zresztą nie było to objęte świadomością strony co do możliwości jakiegokolwiek negocjacji. W związku z tym swoboda powodów w tym zakresie ograniczyła się jedynie do możliwości zawarcia bądź odmowy zawarcia umowy o kredyt. Twierdzenia powodów są w ocenie Sądu w pełni wiarygodne, trudno bowiem uznać za prawdopodobne, że pozwany zgadzałby się na negocjacje w odniesieniu do tych postanowień umowy, które były z jego punktu widzenia niezbędne do udzielenia kredytu indeksowanego walutą franka szwajcarskiego.

Istotą umowy kredytowej zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, jest to, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Tak więc zgodnie z tym postanowieniem przepisów prawa bankowego kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu określonej kwoty środków pieniężnych, którą jest kwota kapitału mu udostępnionego i przez niego wykorzystanego. Bank może więc żądać wyłącznie zwrotu kwoty kapitału wraz z odsetkami oraz zapłaty prowizji. W celu zweryfikowania, czy umowa jest należycie wykonywana konieczne jest ściśle i precyzyjne określenie kwoty kapitału kredytu, albowiem rzutuje ona bezpośrednio na obowiązki kredytobiorcy, stanowi ona bowiem podstawę ustalenia wysokości poszczególnych rat, jak i salda kredytu po dokonaniu zapłaty każdej z rat.

W ocenie Sądu niewątpliwie dopuszczalne jest stosowanie w umowach kredytowych klauzul waloryzacyjnych polegających na powiązaniu zobowiązań pieniężnych stron z innym miernikiem wartości np. z walutą obcą, to jednak nie może to równocześnie prowadzić do nałożenia na strony dodatkowych obciążeń zwiększających wynagrodzenie banku.

W przedmiotowej sprawie na skutek wprowadzenia do umowy stron postanowień, które zostały zakwestionowane przez powodów i zostały wskazane szczegółowo wyżej w stanie faktycznym sprawy, zobowiązanie strony powodowej nie zostało ściśle określone, a ponadto wprowadzało możliwość uzyskania przez bank dodatkowego wynagrodzenia, nie przewidzianego w art. 69 ust 1 ustawy prawo bankowe.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powyższe postanowienia umowy pozostawiały bankowi możliwość jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązań powodów, albowiem kurs franka szwajcarskiego ustalany był przez bank w oparciu o ustalone przez niego kryteria. Powodowie natomiast pozbawieni byli jakiegokolwiek wpływu

na sposób ustalania tego kursu, a faktycznie nie mieli nawet możliwości kontroli prawidłowości ustalania tego kursu według kryteriów banku, co sami potwierdzili w treści swoich zeznań. Równocześnie bank określając w wyżej wymienionych postanowieniach umowy według jakiego kursu dokonywane będą rozliczenia, stosował zarówno kurs sprzedaży, jak i kurs kupna ustalony w tabelach banku. Metoda ta powodowała, że bank uzyskiwał dodatkowe wynagrodzenie za korzystanie przez powodów z kredytu, wynikające z różnic kursu sprzedaży i kupna franka, albowiem kwestionowane postanowienia umowy były tak ukształtowane, aby korzyści z różnicy kursu kupna i sprzedaży podczas spłaty kredytu czerpał bank. Takie klauzule już od dawna wskazywane są jako abuzywne z uwagi na nieokreślony i nieobiektywny miernik, według którego następuje ostatecznie określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, które jest niemożliwe do przewidzenia i obliczenia w chwili zawarcia umowy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2018 r., I CSK 628/17).

W ocenie Sądu w sytuacji, gdy umowa zawiera zapisy, które dopuszczają dowolną waloryzację (indeksację), to jest ona niezgodna z przepisami art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 358<sup>1</sup> § 2 i 5 kc, ponieważ rażąco narusza interesy konsumenta. Konieczną przesłanką do uznania, że dana umowa jest zgodna z treści art. 69 ustawy Prawo bankowe jest ocena, że zapisy umowy są jasne i jednoznacznie wskazują na zasady ustalenia wysokości świadczeń obu stron umowy, a tego w niniejszej sprawie brak. W myśl art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Odwołanie się do tabeli kursów sporządzanej na wewnętrzne potrzeby banku jest nieprecyzyjne, w związku z czym narusza wskazany przepis. Ze względu na wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych z umowy, sprzeczność umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe tylko się pogłębia, albowiem brak jest wówczas jakiegokolwiek obiektywnego miernika według którego można przeliczyć kurs walut. Jednakże zważyć należy, że abuzywność zapisów umowy powinno się badać na moment dokonywania czynności prawnej przez konsumenta z przedsiębiorcą. Z związku z powyższym, wprowadzenie tzw. ustawy antyspreadowej z dnia 26 sierpnia 2011 r. nie miało znaczenia w niniejszej sprawie. Nie mogą być brane pod uwagę zmiany w ustawodawstwie wprowadzane po zawarciu umowy oraz sposób wykonywania umowy przez przedsiębiorcę, w szczególności zmiany w treści stosunku prawnego, który z powodu jego ukształtowania a priori jest nieważny od samego początku. Wprowadzony powyższą ustawą przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe nie może więc mieć ostatecznie także znaczenia dla oceny ważności spornej umowy w dacie jej zawierania. W tym miejscu podnieść należy, że właśnie z uwagi na moment badania ważności umowy, który w niniejszej sprawie sprawdza się do daty 12 grudnia 2005 roku bez znaczenia dla oceny sprawy są zawarte dopiero później aneksy do umowy. Nawet aneks z dnia 11 czerwca 2013 r. wprowadzający zapis o innym kształtowaniu wysokości zobowiązania powodów w oparciu o kursy NBP nie ma w tej kwestii znaczenia. Jest to czynność, która miała miejsce później, nie wpływa na treść umów, obowiązujących w dacie ich zawarcia, aneksy nie sanują wstecz niedozwolonych i nieuczciwych postanowień umownych. Pamiętać należy, że orzeczenie Sądu w niniejszej sprawie ma charakter deklaratoryjny, jedynie zatem potwierdzający istniejący od samego początku stan nieważności umowy, czego nie mogą zmienić czynności późniejsze.

Powyższe postanowienia umowy stron, wskazane szczegółowo w stanie faktycznym sprawy, pozostawiające wyłącznie bankowi sposób ustalania kursu franka szwajcarskiego, należy uznać za niedozwolone, gdyż dawały pozwanemu możliwość narzucenia sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji również wysokości rat i odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Na podstawie art. 353<sup>1</sup> kc, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Natomiast art. 385<sup>1</sup> § 1 kc opisuje niedozwolone postanowienia umowne i na jego podstawie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z definicją zawartą w art. 385<sup>1</sup> §



3 kc nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta i właśnie z takimi okolicznościami mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Jak to zostało już wcześniej wskazane wyniki postępowania dowodowego w sposób jednoznaczny potwierdzają stanowisko powodów, że kwestionowane klauzule, nie zostały z nimi uzgodnione przez pozwany bank, a to co stanowi główne świadczenia stron, nie było i nie jest jednoznaczne. Jednocześnie w ocenie Sądu nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego, bowiem nie są to okoliczności istotne na gruncie art. 385<sup>2</sup> kc oraz oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Zwrócić należy natomiast uwagę na fakt, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a co za tym idzie również wysokości zobowiązań konsumenta. Tym samym powyższe postanowienia umowne należy traktować jako abuzywne, albowiem rażąco naruszały interesy konsumentów. Nie było też wyjaśnione, a zatem też i uzgodnione, dlaczego dla jednej operacji jest przyjęty kurs kupna, dla drugiej kurs sprzedaży, oraz co wpływa na kształtowanie się kursu waluty w tabeli kursowej banku. Reasumując, były to tylko szczątkowe wiadomości informacyjne dla powodów, z których nie mogli w sposób świadomy wywieść konsekwencji zarówno co do skutków umowy, ale także wcześniej co do decyzji w zakresie kredytu indeksowanego. Na skutek niezgodnego z zasadami współżycia społecznego zachowania banku co do obowiązku informacyjnego, powodowie dokonali decyzji w ramach uzyskanych od banku informacji, mając błędne przeświadczenie o ich pełności. Potwierdzeniem dla pozwanego odmiennego stanu rzeczy nie może być zwykle odniesienie się do faktu podpisania przez powodów pisma, w którym zostali poinformowani, że w okresie obowiązywania aneksu może nastąpić w zależności od wahań kursu polskiego złotego oraz (...) podwyższenie kwoty kredytu hipotecznego, a w konsekwencji całkowitego kosztu kredytu hipotecznego. Powodowie podpisali wskazane pismo, jednak zostało ono im przedstawiono dopiero przy zawieraniu aneksu, nie zaś samej umowy. Ponadto tym dowodem pozwany jedynie wykazał dokonanie takiej formalnej czynności. Istotnym jest zachowanie pozwanego banku w całej procedurze zawierania umowy i przekazywanych informacji w zakresie ryzyka, a to zachowanie należy oceniać negatywnie dla pozwanego, co wynika z treści zeznań powodów, zgodnie z którymi ze strony pracownika banku nie było mowy o ryzyku, wskazywano jedynie na stabilny produkt i walutę (...). Ponadto, powoływany przez pozwanego dokument miał w istocie charakter blankietowy, konieczny do podpisania aneksu, którego treści nie wyjaśniono w żaden sposób powodom. Tym samym samo istnienie podpisanego dokumentu nie stanowi wiarygodnego i wystarczającego dowodu na ocenę świadomości strony umowy o istniejącym ryzyku w związku z umową indeksowaną, i na przekazanie w sposób wystarczający informacji w tym przedmiocie.

Okolicznością nie budzącą żadnych wątpliwości Sądu jest fakt, iż zasadniczą przyczyną wystąpienia przez powodów z pozwem w niniejszej sprawie może być to, iż w okresie po zawarciu umowy nastąpił znaczący wzrost kursu franka szwajcarskiego, który spowodował poważny wzrost wysokości ich zobowiązań wobec banku. W tym kontekście dla oceny zasadności żądań powodów podstawowe znaczenie ma to, czy została ona właśnie w sposób należyty pouczeni przez bank o wszystkich ewentualnych konsekwencjach zawarcia umowy indeksowanej do (...).

Podnieść należy, że w niniejszej sprawie pozwany wykazał jedynie formalnie, że powodom została przedstawiona informacja o tzw. ryzyku walutowym, wskazując przy tym na zapis § 4 ust. 3 umowy. Powodowie podpisując umowę, podpisali także to oświadczenie. Jednak dla oceny faktycznej wiedzy i świadomości powodów co do ryzyka, konieczna jest jednak ocena okoliczności towarzyszących podpisaniu umowy i przed tą czynnością. Z wiarygodnych w tym zakresie zeznań strony powodowej wynika, że osoba przedstawiająca im ofertę zawarcia umowy kredytowej informując o możliwości wzrostu kursu franka, de facto w zasadzie nie przedstawiła jej żadnych informacji na temat kursu waluty i jej możliwych zmian. W ocenie Sądu takie przedstawienie niebezpieczeństw związanych z zawarciem umowy waloryzowanej do (...), a raczej brak należytej informacji spowodowało, że powodowie, podpisując umowę i samo oświadczenie, faktycznie nie mieli obiektywnej świadomości, iż całe nieograniczone niczym ryzyko wzrostu kursu franka w okresie trwania umowy, obciąża ich, jako kredytobiorców. Nadto podnieść należy, że powoływane przez pozwanego oświadczenie, było konieczne do zawarcia umowy o kredyt, jako jego element, stanowiło element wzorca umownego, którego treść także w tej części nie była szczegółowo wyjaśniania powodom, co tylko potwierdza

powyższą ocenę. Nadto z samej treści tego zapisu umowy nie wynika konkretnie, jakie to informacje w ramach pojęcia ryzyka kursowego, miały zostać przekazane powodowi, i samo oświadczenie jest ogólnikowe w tym zakresie.

W ocenie Sądu pozwany Bank, jako profesjonalista, dysponujący specjalistami z dziedziny finansów i mający dostęp do danych dotyczących historycznych zmian kursów walut powinien stronie umowy, jako konsumentowi, przedstawić w sposób jasny skalę ryzyka związanego z zawieraniem długoterminowej umowy kredytu, w której wysokość zadłużenia uzależniona jest od wahań waluty obcej. Tylko takie przedstawienie ewentualnego ryzyka, z wyraźnym zastrzeżeniem, że ewentualny wzrost kursu franka nie jest niczym ograniczony i że wszelkie tego konsekwencje ponosić będzie strona powodowa, można uznać za rzetelną informację umożliwiającą konsumentowi podjęcie świadomej decyzji. Powodowie traktowali bank, jako instytucję godną zaufania i opierając się na informacjach, jakie uzyskali przed zawarciem umowy, a które zostały faktycznie ograniczone do warunków jedynej przedstawionej oferty kredytu indeksowanego, podjęli swoją decyzję. Ponadto za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 1991 roku, III CZP 15/91). W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2019 roku (sygn. akt I ACa 7/18) wskazano z kolei, że o sprzeczności z zasadami współżycia społecznego mówi się także, gdy na gruncie danej umowy dochodzi do naruszenia tzw. słuszności (sprawiedliwości) kontraktowej, rozumianej jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym czy też korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku. Takie naruszenie ma miejsce, gdy zawarta przez stronę umowa nie jest wyrazem w pełni świadome i rozważnie podjętej decyzji, gdyż na treść umowy wpłynął brak koniecznej wiedzy czy presja ekonomiczna. Negatywna ocena umowy ze względu na kryteria moralne uzasadniona jest w tych tylko przypadkach, gdy kontrahentowi osoby pokrzywdzonej można postawić zarzut złego postępowania, polegającego na wykorzystaniu (świadomym lub spowodowanym niedbalstwem) swojej przewagi. Zdaniem Sądu taki zarzut niedbalstwa po stronie pozwanego w zakresie obowiązku informacyjnego, można zasadnie przypisać. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, w szczególności w wyrokach z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16 i z 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, podkreślono, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężyć do zrozumienia tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Powyższe okoliczności wskazują w ocenie Sądu na to, że brak należytej informacji o nieograniczonym ryzyku kursowym stanowił naruszenie zasad współżycia społecznego, takich jak zasada uczciwości i rzetelności w obrocie gospodarczym.

Podkreślić należy, że warunkiem zawarcia umowy w 2005 r. było zastosowanie w jej treści zakwestionowanych w toku procesu w niniejszej sprawie postanowień umownych, tak więc nie jest możliwe uznanie, iż umowa ta jest ważna po wyeliminowaniu z jej treści tych postanowień. Zmiana taka całkowicie zmieniałaby treść i warunki umowy. Z dotychczasowego orzecznictwa (...) wynika, że co do zasady nic nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zastąpił nieuczciwe postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (por. m.in. wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13). Jednakże w orzecznictwie sądów krajowych wielokrotnie potwierdzano, że w polskim porządku prawnym nie istnieją przepisy o charakterze deklaratywnym, którymi można by w ten sposób „zapełnić” niejako powstałe braki w umowie. W ocenie Sądu utrzymanie umowy w pozostałym zakresie (tzw. „odfrankowanie” kredytu) również nie jest możliwe, albowiem uczyniłoby to umowę niemożliwą do wykonania. Wedle stanowiska banku, ewentualne stwierdzenie nieważności przedmiotowej umowy

miałoby szczególnie szkodliwe skutki dla konsumenta, ale w tej sprawie powodowie, jako konsumenci, wzięli to pod uwagę, podtrzymując swoje stanowisko. Mowa tu o pouczeniu powodów o ewentualnych konsekwencjach uwzględnienia ich żądania w przedmiocie ustalenia. Pouczenia tego dokonano w świetle wyroku (...) z dnia 29 kwietnia 2021 roku w sprawie C-19/20 zgodnie z którym wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że do sądu krajowego, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej z konsumentem przez przedsiębiorcę, należy poinformowanie konsumenta, w ramach krajowych norm proceduralnych i w następstwie kontryktoryjnej debaty, o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy, niezależnie od tego, czy konsument jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika. Na marginesie wskazać należy, że zgodnie z wyrokiem (...) z dnia 3 października 2019 r. (w sprawie C-260-18), sąd krajowy nie jest również władny uzupełniać powstałej wobec uznania za bezskuteczne niektórych z postanowień umowy luki poprzez odwołanie się do kursu średniego NBP. Innymi słowy, na tej tylko podstawie brak jest w sprawie przesłanek do uzupełnienia umowy w miejscu nieważnych postanowień umownych. Zgodnie bowiem z dotychczasowym orzecznictwem (...) artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie stoi na przeszkodzie przepisom krajowym, które prowadzą do stwierdzenia nieważności warunku dotyczącego różnicy kursowej uznawanego za nieuczciwy i zobowiązują właściwy sąd krajowy do zastąpienia go przepisem prawa krajowego nakazującym stosowanie oficjalnego kursu wymiany, ale pod warunkiem że ten sam sąd jest jednak w stanie ustalić – w ramach wykonywania przysługujących mu suwerennych uprawnień w zakresie oceny dowodów, nad którymi nie może przeważać wola wyrażona przez konsumenta – że zastosowanie takich środków przewidzianych przez prawo krajowe, pozwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej tego konsumenta, jaka istniałaby w braku tego nieuczciwego warunku. W naszym prawie krajowym brak jest takich środków, które można by zastosować. W tym kontekście bezzasadne jest powoływanie się na wyrok (...) z dnia 2 września 2021 roku, C-932/19, w tzw. sprawie węgierskiej, albowiem w 2014 roku wprowadzono w tym kraju tzw. ustawę węgierską nr XXXVIII, która wprowadziła w miejsce nieważnych postanowień umów konsumenckich, odsyłających do kursów własnych banków, urzędowy kurs wymiany waluty. Tymczasem w Polsce takich regulacji brak, które ewentualnie mogłyby zostać zastosowane w sprawie, jak przedmiotowa. Poza tym jednak dominujący w orzecznictwie jest prymat woli konsumenta, należycie pouczonego o ewentualnych konsekwencjach swojego żądania.

Za utrwalone należy uznać stanowisko, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi co do zasady na przeszkodzie stwierdzeniu nieważności umowy, jeśli konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszonego wynikającego z nieważności umowy byłoby zagrożone. Wówczas możliwe jest zastąpienie warunku nieuczciwego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Ma to znaczenie w szczególności w kontekście skutku stwierdzenia nieważności umowy polegającego na tym, że cała kwota udzielonego kredytu traktowana jest w taki sposób, jakby postawiona została w stan natychmiastowej wymagalności, z obowiązkiem natychmiastowego zwrotu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono również stanowisko, które Sąd meriti w niniejszej sprawie w pełni podziela, że w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji (indeksacji), rozpatrzyć należy kilka możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (*essentialia negotii*) umowy nazwanej kredytu bankowego. Druga to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Trzecia, to przyjęcie, że umowa jest ważna i jej uzupełnienie przez sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu waloryzacji. Ostatnie rozwiązanie, w świetle uwag wyżej poczynionych należy jednoznacznie odrzucić (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159). W orzecznictwie wskazano także, że przy wyborze pierwszej lub drugiej ze wskazanych opcji decydujące znaczenie ma wola konsumenta. Jeżeli uważa on, iż stwierdzenie nieważności całej umowy nie jest dla niego niekorzystne, przeważa nad wdrożeniem systemu ochrony, takiego jak zastąpienie nieuczciwego postanowienia i utrzymanie umowy w mocy. Tak też powodowie uznali w niniejszej sprawie.

Podzielić przy tym należy wyrażony w judykaturze i doktrynie pogląd, że bezskuteczność w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> kc jest szczególną sankcją i dotyczy tylko poszczególnych postanowień umownych, a nie umowy jako całości i nie należy jej

utożsamiać z nieważnością bezwzględną w rozumieniu art. 58 § 1 kc (podobnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21). Niezależnie jednak od tego, czy sankcję tę zakwalifikuje się jako „bezskuteczność zawieszoną”, jak to przyjął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wskazanej wcześniej uchwały, czy też jako bezskuteczność abuzywną, to istotne jest to, że w przypadku wystąpienia klauzul abuzywnych nie wiążą one konsumenta ab initio i ex tunc i w konsekwencji mogą skutkować wadliwością (nieważnością) całej umowy, jeżeli konsument nie wyrazi zgody na dalsze trwanie umowy z pominięciem tych postanowień lub nie wyrazi zgody na zastąpienie ich normami dyspozytywnymi (np. art. 358 § 2 k.c.), nie nastąpi zatem konwalidacja umowy, a ponadto w braku takiej zgody - jeżeli Sąd oceni, że zachodzą obiektywne podstawy dla stwierdzenia wadliwości całej umowy (np. z uwagi na niemożność utrzymania umowy z uwagi na naruszenie, w braku zakwestionowanych klauzul, istoty stosunku prawnego), o ile stwierdzenie takiej wadliwości (nieważności) nie będzie szczególnie niekorzystne dla konsumenta.

Innymi słowy, Sąd podziela wyrażone w doktrynie stanowisko, że skutkiem bezskuteczności klauzul abuzywnych jest to, że może prowadzić to do nieważności bezwzględnej całej umowy, rozumianej także jako trwała bezskuteczność umowy będącej konsekwencją bezskuteczności abuzywnych klauzul umownych. Sąd podziela także wyrażony w doktrynie pogląd, że nieważność bezwzględna całej umowy wskutek bezskuteczności abuzywnej poszczególnych jej postanowień jest czym innym, aniżeli „klasyczna” nieważność bezwzględna, co jest następstwem okoliczności, że w tej sytuacji nieważność umowy częściowo mieści się w ramach dyrektywy nr 93/13.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd uznał, że żądanie w zakresie ustalenia nieważności umowy zasługuje na uwzględnienie, brak bowiem podstaw do pozostawienia spornej umowy w obrocie prawnym, z uwagi na skutki stwierdzonych naruszeń. W związku z przeprowadzonym postępowaniem stwierdzić należało, że faktycznie sporna umowa zawiera w sobie postanowienia abuzywne w świetle art. 385<sup>1</sup> i następnych kc. Niezależnie od tego okoliczności zawarcia umowy stanowią naruszenie treści art. 353<sup>1</sup> kc i art. 58 kc. Ponadto nie jest możliwym dalsze istnienie w obrocie prawnym spornej umowy, bez zakwestionowanych postanowień umownych, jako abuzywnych, z uwagi na brak odpowiednich do tego przepisów dyspozytywnych. Z tych względów Sąd na podstawie art. 189 kpc w związku z art. 385<sup>1</sup> kc i art. 58 kc w związku z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe i art. 353<sup>1</sup> kc ustalił, że przedmiotowa umowa zawarta pomiędzy powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego w dniu 12 grudnia 2005 roku, jest nieważna (punkt 1 wyroku).

Konsekwencją powyższego ustalenia musi być to, iż w pełni uzasadnione było także żądanie w zakresie zasądzenia kwoty, zgłoszonej w rozszerzonym powództwie w ramach powództwa głównego. Pozwany w toku procesu nie zakwestionował skutecznie faktu dokonania przez kredytobiorców we wskazanym przez nich okresie wpłat kwoty 97.249,18 złotych i kwoty 20.870 CHF z tytułu uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych, ubezpieczenia nieruchomości oraz obowiązkowych opłat, w związku z wykonywaniem umowy będącej przedmiotem sporu, więcej – kwota ta wynika wprost z wystawionego przez samego pozwanego zaświadczenia o dokonanych spłatach rat kredytu przez tą stronę umowy. Konsekwencją uznania umowy za nieważną, bo taki jest skutek dokonanego w sprawie ustalenia, jest bowiem obowiązek zwrotu wzajemnych świadczeń, gdyż stanowią one świadczenia nienależne w rozumieniu przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Odmienne twierdzenia pozwanego w tym zakresie nie były uzasadnione.

Zgodnie bowiem z treścią art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową, ten obowiązany jest do jej zwrotu. Zastosowanie ma to także do zwrotu nienależnego świadczenia z art. 410 kc. W niniejszej sytuacji zasadność roszczenia ewentualnego w tym zakresie Sąd rozważył także w oparciu o przepis art. 409 kc, zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Najbardziej kluczową kwestią jest wykładnia sformułowania „zużył” lub „utracił” w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Wykładnia językowa nie prowadzi do wystarczającego rezultatu. Nakazuje bowiem jedynie badać stan wzbogacenia strony, która uzyskała korzyść majątkową. Nie można natomiast jednoznacznie stwierdzić, czy roszczenia stron należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem

ten dostrzegany był jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji i tzw. teorii salda. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. (sygn. III CZP 6/21), należy rozpatrzyć ten aspekt wedle teorii dwóch kondykcji, i wydaje się, że dotychczasowe orzecznictwo także w tym zakresie, podobnie jako w przypadku dochodzenia żądania ustalenia nieważności umowy, przy jednoczesnym żądaniu zapłaty, przesądziło w tym zakresie zasadę orzekania. W związku z tym, w przypadku następczej nieważności umowy (ustalenia jej nieistnienia), po obu jej stronach występują dwa niezależne od siebie roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w niniejszej sprawie, dlatego Sąd przyjął za słuszny wskazany wyżej pogląd Sądu Najwyższego. Konsekwencją powyższego było uwzględnienie roszczenia głównego także w zakresie zapłaty.

Podnieść należy, że zarzut przedawnienia, podniesiony przez pozwanego, nie był uzasadniony, i roszczenie powodów w tym przedmiocie nie uległo przedawnieniu. Z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. wynika, że roszczenia kredytobiorców i banków nie uległy przedawnieniu. Dla roszczeń kredytobiorców termin ten rozpoczyna się w momencie, w którym dowiedzieli się oni, albo wykazując się oczekiwanym od nich rozsądkiem, powinni dowiedzieć się o tym, że umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., sygn. akt III CZP 6/21). Na podstawie art. 118 zd. pierwsze kc, jeżeli przepis szczególnie nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W doktrynie dominuje stanowisko, że kredyt spłacany w ratach jest w istocie świadczeniem jednorazowym, a nie okresowym, bowiem stanowi jedną całość. Żądanie powodów o zapłatę opierało się zaś na żądaniu zwrotu świadczenia nienależnego, czyli art. 410 § 1 kc w związku z art. 405 kc, w związku z czym, zgodnie z przepisami intertemporalnymi obowiązującymi w dniu zawązania umowy kredytu, żądanie zwrotu świadczenia nienależnego przedawnia się z upływem lat dziesięciu. W oparciu o stanowisko (...) wyrażone w wyroku z dnia 22 kwietnia 2021 r. (sygn. C-485/19) bieg przedawnienia roszczeń z tytułu zawartych w umowie klauzul niedozwolonych biegnie od momentu powzięcia wiedzy o nich. Powodowie, po pierwsze, w swoich zeznaniach wskazali na powstałe po raz pierwszy wątpliwości co do ważności swojej umowy w 2017 r. i wówczas udali się do prawnika, w celu zbadania spornej umowy, zatem należało uznać, iż od tego momentu powzięli oni wstępną wiedzę o możliwości istnienia klauzul abuzywnych w umowie, którą zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego. Ponadto podnieść należy, że instytucja przedawnienia dotyczy jedynie roszczeń majątkowych, czyli prawa do żądania świadczenia. Nie ulegają przedawnieniu żądania ustalenia prawa lub stosunku prawnego, oparte na art. 189 kpc, co nie oznacza, że mogą być dochodzone bezterminowo, albowiem przesłanką ustalenia musi być interes prawny. Taki interes prawny w niniejszej sprawie powodowie posiadali, co wyjaśniono już wyżej w uzasadnieniu.

Pozwany podniósł ewentualny zarzut zatrzymania na wypadek stwierdzenia nieważności umowy kredytu. Rozważając skuteczność zarzutu zatrzymania należy zauważyć, że stosownie do art. 496 i 497 kc, prawo zatrzymania powstaje m.in. w przypadku nieważności umowy wzajemnej, kiedy to każda ze stron zobowiązana jest do zwrotu otrzymanego świadczenia drugiej. Zostało ono pomyślane jako środek zabezpieczenia służący do uzyskania pewności, że druga strona również dokona zwrotu świadczenia. W wyroku z 24 listopada 1999 r. (I CKN 225/98) Sąd Najwyższy stwierdził, że zarzut zatrzymania nie prowadzi do zniweczenia prawa powoda i oddalenia powództwa, a jedynie do odroczenia jego realizacji. Realizacja prawa zatrzymania następuje przez jednostronne oświadczenie woli, które prowadzi do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2003 r., V CKN 417/01).

W niniejszej sprawie Sąd zastosował art. 496 kc i 497 kc. Zgodnie z ich treścią jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Powyższe stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej (art. 497 kc). Nie ulega wątpliwości, że pozwany bank przekazał na rzecz powodów kwotę kredytu, którego kapitał wynosił 99.825,02 zł, a powodowie w zamian zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami, co przesądza o wzajemności zobowiązania. Nawet jednak przy przyjęciu, że umowa kredytowa nie jest umową wzajemną, wskazane przepisy należałoby zastosować na zasadzie a maiori ad minus. Potwierdzeniem takiego poglądu jest także treść uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku w sprawie III CZP 11/20, którą Sąd meriti podziela.

Nadto wskazać należy, że możliwość skorzystania z tego zarzutu wymaga złożenia oświadczenia woli. Jest to bowiem czynność materialnoprawna. Jeżeli strona skorzystała z prawa zatrzymania (dokonała czynności materialnoprawnej) przed wszczęciem postępowania sądowego albo w jego toku, ale poza nim, w postępowaniu sądowym może się powołać na ten fakt i podnieść już tylko procesowy zarzut zatrzymania. Strona uprawniona może powołać się na prawo zatrzymania również w ramach postępowania sądowego. Wówczas czynność materialnoprawna winna być połączona z procesowym zarzutem zatrzymania (zob. G. Stojek (w:) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 496; T. Wiśniewski, Przebieg procesu cywilnego, Warszawa 2013, s.202). Stwierdzić zatem należy, że warunkiem sine qua non merytorycznej oceny zarzutu prawa zatrzymania jest to, aby strona podnosząca ten zarzut wykazała skuteczne złożenie oświadczenia woli, którego treścią jest skorzystanie z prawa zatrzymania świadczenia. W piśmie z dnia 10 grudnia 2021 r. pozwany wskazał, że złożył powodom materialnoprawne oświadczenia o skorzystaniu z zarzutu zatrzymania, które zostało doręczone powodom w dniu 29 listopada 2021 r. Pełnomocnik pozwanego był umocowany do dokonywania w imieniu pozwanego czynności materialnoprawnych, w tym do złożenia oświadczenia woli w zakresie skorzystania przez bank z prawa zatrzymania i złożył powodom oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania na podstawie art. 496 kc w związku z art. 497 kc świadczenia pieniężnego, które w razie uwzględnienia powództwa będzie przysługiwało stronie powodowej od pozwanego do czasu zaoferowania pozwanemu zwrotu świadczenia w postaci kwoty kredytu w wysokości 99.825,02 zł wypłaconej stronie powodowej albo zabezpieczenia roszczenia o jego zwrot. Tym samym Sąd zamieścił w wyroku zasądającym zwrot świadczenia powodom, zastrzeżenie uzależniające wykonanie tego obowiązku przez pozwanego od jednoczesnego zaoferowania świadczenia zwrotnego przez powodów w wysokości 99.825,02 zł albo zabezpieczenia jego spełnienia. Należy przy tym uznać, że złożony zarzut zatrzymania nie może być postrzegany jako warunkowy, w znaczeniu postawienia warunku zawieszającego lub rozwiązującego. Jego warunkowość oznacza wyłącznie związek go jedynie z roszczeniem głównym, a nie z ewentualnym. W przypadku zatem pozytywnego rozstrzygnięcia o żądaniu głównym, zarzut ten jest w istocie kategoriyczny.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd na podstawie art. 410 § 1 i 2 kc w związku z art. 405 kc w związku z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, art. 189 kpc, oraz na podstawie art. 496 kc i 497 kc orzekł, jak w punkcie 2 wyroku, zasądając roszczenie o zapłatę, na rzecz powodów do niepodzielnej ręki, jako bardziej poprawną jurydycznie formę zasądzenia łącznego, z tym ustaleniem że spełnienie świadczenia powinno nastąpić za jednoczesnym zaoferowaniem przez powodów pozwanemu kwoty 99.825,02 zł albo zabezpieczenia roszczenia pozwanego o zapłatę tej kwoty. W ocenie Sądu spełnienie świadczenia na tej podstawie powinno nastąpić w takiej samej walucie, w jakiej zostało spełnione wcześniej przez powodów. Jednocześnie w ocenie Sądu po stronie powodów nie występuje solidarność w zakresie dochodzonej wierzytelności, mając na uwadze charakter i podstawę dochodzonej kwoty.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu w tym zakresie, na podstawie art. 481 kc i art. 455 kc. zasądając je od kwoty 88.278,86 oraz od kwoty 20.870 CHF od dnia 25 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty, a zatem zgodnie z żądaniem powodów w tym zakresie, od dnia wniesienia pozwu. Natomiast od kwoty 8.970,32 zł od dnia 9 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty, zatem od dnia następnego po otrzymaniu przez pozwanego pisma powodów rozszerzającego powództwo. Powodowie również w zakresie tej kwoty żądali zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu, co było bezpodstawne, bowiem wówczas pozwany nie wiedział jeszcze, że pozostaje w zwłoce w spełnieniu świadczenia co do wskazanej kwoty, dlatego w zakresie dotyczącym roszczenia powodów o zapłatę dalszych odsetek od żądanej kwoty, powództwo podlegało oddaleniu (punkt 3 wyroku).

W konsekwencji uwzględnienia powództwa głównego bezprzedmiotowym było odnoszenie się w swoich rozważaniach i rozstrzygnięciu do powództw ewentualnych, dopóki bowiem powództwo główne nadaje się do merytorycznego i pozytywnego zasądzenia, Sąd nie orzeka o powództwie ewentualnym.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, obciążając przegrywającego pozwanego równowartością poniesionej przez powodów opłaty sądowej od pozwu – 1.000 złotych, wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej od

pierwotnej wartości przedmiotu sporu – 5.400 złotych, wraz z kosztami opłat skarbowych od pełnomocnictw w wysokości 34 złotych. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwotę 6.434 złotych, wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie, przy aktualnym brzmieniu przepisu art. 98 kpc (punkt 4 wyroku). Tym samym, w ocenie Sądu, nie zachodziły przesłanki przyznania pełnomocnikowi powodów wynagrodzenia w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. Pozwy, których przedmiotem są tzw. kredyty frankowe, nie stanowią obecnie spraw precedensowych, które byłyby skomplikowane pod względem prawnym i faktycznym. Nakład pracy pełnomocnika powodów nie odbiegał od zwyczajowo przyjętego nakładu pracy w innych podobnych sprawach. Ponadto zakwestionować należy zasadność zgłoszenia wniosku o przyznanie wyższego wynagrodzenia, niż w stawce minimalnej, już w samym pozwie, zanim dojdzie do przeprowadzenia w sprawie postępowania dowodowego i zanim tak naprawdę ewentualnie mogą zaistnieć przesłanki do podwyższenia tego wynagrodzenia.